

ANDRZEJ SKRZYPEK
(Warszawa)

MICHAŁ BOBRZYŃSKI JAKO ORGANIZATOR NAUKI I WYDAWCA ŹRÓDEŁ

Działalność Michała Bobrzyńskiego w dziedzinie organizacji nauki i wydawania źródeł historycznych i prawnych była dotąd pomijana w opracowaniach na jego temat. Rozważenie tej sprawy¹ może przynieść — jak się wydaje — pełniejszy obraz autora *Dziejów Polski w zarysie*². Dzięki *Dziptom* zyskał Bobrzyński znaczny rozgłos w społeczeństwie polskim wszystkich zaborów, chociaż czasem rozgłos ten nosił cechy ujemne. W kilka lat później historycy z Warszawy Tadeusz Korzon i Władysław Smoleński nazwali go współtwórcą krakowskiej szkoły historycznej.

Wypada się zastanowić, co oznaczał termin „krakowska szkoła historyczna”: wspólnotę poglądów na przyczyny upadku Polski w XVIII w. czy też coś innego³. Bobrzyński jako osobiście zainteresowany napisał o tym po latach:

¹ Pewnym ułatwieniem są tu prace poświęcone instytucjom naukowym, z którymi Bobrzyński współpracował, takie jak: J. Hulewicz, *Akademia Umiejętności w Krakowie 1873—1918*, Wrocław 1958; S. Kutrzeba, *Katalog krajowego Archiwum Akt Grodzkich i Ziemskich w Krakowie*, Kraków 1907; M. Patkaniowski, *Dzieje Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego od reformy kottłatajowskiej do końca XIX stulecia*, Kraków 1964; S. Smolka, *Akademia Umiejętności w Krakowie 1873—1894*, Kraków 1894; S. Starzyński, *Historia Uniwersytetu Lwowskiego 1869—1894*, Lwów 1894. Spośród wielu biograficznych artykułów o Bobrzyńskim, wybijają się znaczeniem: S. Estreichera, *Michał Bobrzyński*, Warszawa 1936 (Odb. z „Przegl. Współczesnego”); J. Adamusa, *O stanowisku Bobrzyńskiego w dziejopisarstwie polskim*, „Przewodnik Hist.-Prawny” 1937, nr 5; B. Dembińskiego, *Michał Bobrzyński, Próba charakterystyki człowieka i działalności*, „Przegl. Hist.” 1935; M. Handelsman, *Bobrzyński jako uczonec*, ib.; S. Zakrzewski, *Michał Bobrzyński. Próba charakterystyki historyka*, „Kwart. Hist.” 1935; K. Grzybowski, *Michał Bobrzyński [w:] Polska myśl filozoficzna i społeczna*, t. 2, Warszawa 1975.

Z archiwaliów wykorzystano: Arch. PAN w Krakowie — Księgi protokółów Komisji Prawniczej i Komisji Historycznej AU; Arch. UJ — akta personalne M. Bobrzyńskiego, teczki — Katedra prawa państwowego (politycznego), Katedra historii prawa niemieckiego, Katedra historii prawa polskiego, protokoły posiedzeń Wydziału Prawa; WAP w Krakowie — Archiwum Państwowe Kraków, t. 24; Bibl. Jag. — korespondencję Bobrzyńskiego — rkps 8075.

² Historiograficzne poglądy Bobrzyńskiego stanowią jeden z ciekawszych problemów podnoszonych przez każde opracowanie poświęcone polskiej historiografii. Z nowszych prac poświęconych specjalnie temu zagadnieniu wymienić należy: S. Kieniewicz, *Tło historyczne „Dziejów Polski” M. Bobrzyńskiego*, „Przegl. Hist.” 1948, nr 37; B. Krzemieńskiej-Surowickiej, *Polemika wokół „Dziejów Polski w zarysie” M. Bobrzyńskiego w latach 1879—1890*, „Zesz. Nauk. UJ” 1956, ser. I, nr 4; K. Grzybowski, *Szkoła historyczna krakowska — Michał Bobrzyński*, *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 1964, „Zesz. Nauk. UJ”, nr 100; A. F. Grabski, *Z zagadnień metodologicznych tzw. krakowskiej szkoły historycznej*, „Studia Metodologiczne” 1969, nr 6; M. H. Serejski, *Naród a państwo w polskiej myśli historycznej*, Warszawa 1977.

³ Zagadnienie to ma obecnie pokazną literaturę. Z nowszych badaczy, których prace są cytowane w przypisach do niniejszego artykułu, wymienić należy H. Adamusa, H. M. Serejskiego, A. F. Grabskiego, K. Grzybowski, J. Buszkę, J. Maternickiego i M. Wierzbicką.

„Na pierwszy plan wystąpiło teraz wydawnictwo historycznych źródeł, otwały się zamknięte dotychczas archiwa, znalazły się hojne środki, wyrobiła się na wzorach niemieckich wyborna metoda opracowań i wydawania źródeł. Praca wydawnicza skupiając około siebie najlepsze młode siły, znalazła gorliwe poparcie poważnych instytucji, jak Akademia Umiejętności w Krakowie [...] wielkimi rzeczywiście postąpiła kroki”⁴. Wydaje się, że ta ocena szkoły krakowskiej wymaga bliższego wyjaśnienia, a temu najlepiej służy przedstawienie całej, różnorodnej działalności naukowej Bobrzyńskiego.

Michał Hieronim Bobrzyński, który w ocenie biografów rysuje się jako jedna z wybitniejszych postaci doby porozbiorowej tak na polu naukowym, jak i politycznym, urodził się 30 IX 1849 w Krakowie. Karierę naukową zrobił błyskawicznie, w wieku 24 lat habilitował się i w 1874 r. uzyskał prawo wykładowania. Korzystając z tego, dziekan Wydziału Prawa UJ, profesor prawa cywilnego, Maksymilian Zatorski, popierany przez P. Burzyńskiego, profesora prawa polskiego i francuskiego zaproponował Bobrzyńskiemu latem tegoż roku objęcie kierownictwa seminarium⁵. Bobrzyński propozycję przyjął i prowadził je w roku akademickim 1874/5 po raz pierwszy. Uczęszczało na nie pięciu studentów, którzy w ramach prac seminaryjnych opracowywali tematy z polskiego prawa państwowego w XVI w.⁶ W następnych latach liczba uczniów na seminarium wahała się od sześciu do osiemnastu, na ogółem 50 studentów prawa. Był to procent duży, jeśli jeszcze wziąć pod uwagę, że nie przerabiano na nim zagadnień związanych z zawodem prawniczym. Pewnym magnesem przyciągającym słuchaczy były nagrody z fundacji Czartoryskich przeznaczone dla wybijających się studentów za prace seminaryjne z zakresu historii prawa polskiego⁷. Wnioski Bobrzyńskiego o nagrody stanowią cenne źródło dla poznania seminarium i studentów. W sumie przez seminarium Bobrzyńskiego przewinęło się około osiemnastu osób. Po ukazaniu się *Dziejów Polski w zarysie* obok prawników, uczęszczać zaczęli na nie również historycy. Wśród uczniów Bobrzyńskiego było wielu, których nazwiska stały się znane w czasie późniejszym⁸, jak Władysław Abraham, Władysław Barański, Oswald Balzer, Antoni Beaupré, Alfred Blumenstock (młodszy), Franciszek Fierich, Stanisław i Kazimierz Krzyżanowscy, Juliusz Leo, Jan Pawlikowski, Bolesław Ulanowski czy Fryderyk Zoll (młodszy). Problematyka prac seminaryjnych, początkowo związana z okresem jagiellońskim rychło, bo poczynając od 1876 r., rozszerzona została na zagadnienia średniowiecza. Tematy, które dawał Bobrzyński swoim uczniom, wchodziły w zakres dawnego prawa polskiego, rzadziej prawa niemieckiego w Polsce. Prace seminaryjnie (zwykle roczne), referowane były w ciągu roku kilkakrotnie, przy czym prowadzący duży nacisk kładł na metodę badawczą. Pobyt na seminarium trwał od dwóch do trzech lat.

Bobrzyński, jakkolwiek rozpoczął pracę na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1874 r., nie był związany początkowo z nim w sposób stały. Głó-

⁴ *Dzieje Polski w zarysie*, Warszawa 1929, t. 1, s. 19; por. też przyp. 16.

⁵ Decyzja ta zapadła na posiedzeniu Rady Wydziału 28 VII 1874, Akta personalne M. Bobrzyńskiego, Arch. UJ S II 619.

⁶ Sprawozd. Bobrzyńskiego z prowadzonego seminarium. Arch. UJ WP II 162.

⁷ A. F. Grabski.

⁸ Nie kontynuowali oni jednak tradycji „szkoły krakowskiej” w jej historyczno-politycznym znaczeniu. Por. J. Maternicki, *Zmierzch szkoły krakowskiej i opozycja historyków warszawskich*, „Przegl. Humanist.” 1976, nr 2, s. 18–22.

wną jego pracą zarobkową było stanowisko koncypienta w krakowskim oddziale c. k. Prokuratorii Skarbowej. Nie odpowiadało to Bobrzyńskiemu, który myślał o karierze naukowej i już w 1875 r. rozpoczął starania o otrzymanie katedry. Uzyskanie jej we Lwowie na tamtejszym uniwersytecie wydawało mu się łatwiejsze⁹, ale nie zaniechał starań na UJ głosząc, że ma zamiar opuścić Kraków. Taktyka okazała się skuteczna i 20 IV 1877 ministerstwo zatwierdziło wniosek, rozszerzając jednocześnie uprawnienia Bobrzyńskiego, zgodnie z pierwotnym projektem, i na prawo niemieckie. Odtąd było dwóch profesorów prawa polskiego: Burzyński i Bobrzyński oraz dwu prawa niemieckiego: Girtler i Bobrzyński¹⁰. Gdy po śmierci Burzyńskiego w 1879 r. zaważowała jego katedra, powołanie Bobrzyńskiego na profesora zwyczajnego prawa polskiego i jego historii było już zwykłą formalnością¹¹.

Trzydziestoletni zwyczajny profesor prawa polskiego i jego historii, pomijając głośną syntezę naszych dziejów, legitymował się poważnym dorobkiem naukowym. Najwcześniejsze trzy prace Bobrzyńskiego, zachowane w rękopisach w Bibl. Jagiellońskiej, miały charakter seminaryjny. Pierwsza z nich „O reformach politycznych Jana Zamoyskiego” napisana została na drugim roku studiów (wiosna 1869 r.). Natomiast o kolejnej pt. „O sejmach za Zygmunta Augusta” można powiedzieć, że powstała pod wyraźnym wpływem seminarium Józefa Szujskiego, który w 1872 r., a więc w dwa lata później wydał diariusze sejmowe z XVI w. (jako I tom *Scriptores rerum polonicarum*). Trzecia praca „O Unii Lubelskiej” była podobnie jak i poprzednie, oparta na diariuszach sejmowych¹². Uogólniając można powiedzieć, że Bobrzyński od samego początku studiów interesował się historią drugiej połowy XVI stulecia i to pod kątem działalności stronnictw i ich walk politycznych. Świadczyło to, że na kierunku zainteresowań naukowych Bobrzyńskiego bardzo wyraźnie uwidocznili się wpływ Szujskiego. Trudniej natomiast jest prześledzić oddziaływanie Burzyńskiego, tym bardziej że nie sposób wysnuć wniosków o zainteresowaniach Bobrzyńskiego na podstawie jego przewodu doktorskiego. W ówczesnym systemie dla uzyskania tego tytułu zbędne było przedstawienie pisemnej pracy, chociaż wymagano publicznej obrony tez. Wśród tez doktorskich Bobrzyńskiego dominowała problematyka historyczna, z położeniem nacisku na sprawy państwa i społeczeństwa oraz rozwoju instytucji prawnych.

Na pytanie, czyim uczniem był Bobrzyński, trudno jest dać jednoznaczną odpowiedź. Wiadomo, że uczęszczał na seminaria Burzyńskiego i Szujskiego, ale w swych pracach najbardziej cenił Helcla i uznawał go za najwyższy autorytet. Takie wyrazy uznania dostrzec można w późniejszej twórczości Bobrzyńskiego w stosunku do Rudolfa Sohma¹³. Dy-

⁹ List Leonarda Piętaka do Bobrzyńskiego z 1 IV 1875, Bibl. Jag. rkps 8075, Korespondencja Bobrzyńskiego, k. 137 n.

¹⁰ Patkaniowski, o. c. s. 342.

¹¹ Ib. s. 343. Wniosek Wydziału z 28 VII 1879, zatwierdzenie nominacji 28 XI 1879.

¹² Praca ta została przesłana na konkurs polskiego Tow. Historyczno-Literackiego w Paryżu uzyskując tam nagrodę. Sprawozd. Rady Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu, Kraków 1872, s. 4 nn., również wzmianka w „Czasie” nr 105, z 8 V 1872, s. 1. Wiadomość powyższą uzyskałem dzięki A. F. Grabskiemu.

¹³ M. Bobrzyński, *Szkice i studia historyczne* (dalej: *Szkie*) t. I, Kraków 1922—23, s. 185; jest to zbiorowe wydanie prac Bobrzyńskiego, stosunkowo łatwo dostępne. Rudolf Sohm (1841—1917) prawnik, profesor uniwersytetu w Strassburgu (od 1872 r.), a następnie w Lipsku (od 1887 r.).

skusyjne jest natomiast, czy Bobrzyński wzorował się na modnych podówczas pozytywistach angielskich¹⁴.

Pierwsza wydana drukiem praca naukowa Bobrzyńskiego, *O ustawodawstwie nieszawskim Kazimierza Jagiellończyka* była rozprawą habilitacyjną i wskazywała na rozszerzenie zainteresowań na XV w. W dalszym jednak ciągu zajmował się przede wszystkim zagadnieniami prawa publicznego. W tym samym roku opublikował na łamach warszawskiej „Niwy” artykuł, *O dawnym prawie polskim, jego nauce i umiejętnym badaniu*, w którym nakreślił program swych studiów¹⁵. Zawarł w nim wiele sądów, które później jaśniej i wyraźniej sprecyzował, jak np. sprawę periodyzacji, sprawę praw dziejowych¹⁶, a także zapowiedział walkę z „kierunkiem lelewelowskim”. Po raz pierwszy wówczas sformułował postulat o konieczności i doniosłości badań nad historią prawa dla zrozumienia dziejów, wielokrotnie później powtarzany¹⁷. Artykuł ten ocenić można jako „manifest” Bobrzyńskiego, docenta prawa polskiego, w którym przedstawił program swej dalszej działalności jako wykładowcy na UJ.

W 1874 r. ukazał się III tom *Starodawnych Prawa Polskiego Pomników*, zawierający *Correctura statutorum et consuetudinum Poloniae anno 1532 decreto publico per Nicolaum Taszycki, Bernardum Maciejowski, Georgium Myszkowski, Benedictum Izdnieński, Albertum Policki et Nicolaum Koczanowski confecta et conventioni generali Regni anno 1534 proposita*, tom I źródłowego wydawnictwa przygotowany przez Bobrzyńskiego. Materiały do *Correctury* zebrał Helcel, a po jego śmierci odziedziczyła je Komisja Historyczna Krakowskiego Towarzystwa Naukowego (które w międzyczasie przekształciło się w Akademię Umiejętności). Na posiedzeniu 14 VII 1873 uchwalono je wydać, powierzając to trudne zadanie Bobrzyńskiemu. Wybór okazał się trafny, a wydawca w obszernym wstępie, przedstawił nie tylko dzieje *Correctury*, lecz nawet pokusił się o ocenę polityki Zygmunta Starego. Wstęp ten zasługuje na uwagę, gdyż Bobrzyński sformułował w nim po raz pierwszy tezę o znaczeniu silnego rządu dla rozwoju państwa¹⁸.

Publikacja *Correctury* sprawiła, że do dwóch wcześniejszych kierunków zainteresowań — badań na polu historii prawa polskiego z XV i XVI w. i teoretycznych zagadnień historii prawa — dorzucił Bobrzyń-

¹⁴ A. F. Grabski, *Orientacje polskiej myśli historycznej*, Warszawa 1972, s. 218, 243.

¹⁵ Streszczenie w „Czasie” nr 42 z 1873 r., *O dzisiejszym znaczeniu dawnego prawa polskiego*.

¹⁶ Grabski, o. c. s. 71—7.

¹⁷ „Historia prawa jest to najlepsza cząstka z ogólnej historii narodu [...] Odpadają z niej wszelkie zewnętrzne przybory obliczone na uczucie i wyobraźnię, odpadają wszystkie chwilowe, poetyczne porywy, nie obliczone na przyszłość, bez następstw, a występuje niemal w nagości prawdziwa, codzienna praca społeczeństwa i państwa, widać zasoby, siły i środki, widać nareszcie owoce. Dlatego podnieść musimy znaczenie, jakie ma historia prawa i samo prawo dla historii narodu”. (*Szkice*, t. 2, s. 309).

¹⁸ „... występowała coraz to więcej na jaw potrzeba silnej, jednolitej władzy rządowej. Miał powstać czynnik, który by rozproszone dotychczas beładnie i samopas przedsiębrane usiłowania pojedynczych warstw i kółek społecznych około oświaty, gospodarstwa narodowego i prawa umiał w jedną całość zespolić i jedną myślą przewodnią ożywić. Miała powstać silna, jednolita władza rządowa, tylko państwu prawnemu właściwa, która by ogólny rozwój narodu na wszystkich polach postawiła jako swoje główne i istotne zadanie, a posiadała środki i sposoby zadanie to urzeczywistnić”. *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*, Kraków 1874, t. 3, s. III.

ski trzeci: metodę wydawniczą¹⁹. Wiązała się z tym kwerenda w archiwach i zbiorach prywatnych, gdzie szukał dawnych prac prawników polskich. O pierwszych sukcesach świadczyły artykuły w „Przewodniku Naukowym i Literackim” o znalezieniu kodeksu Aleksego Stradomskiego i artykuł o kodeksie Lubomirskiego.

Poglądy swoje Bobrzyński rozwijał nie tylko w artykułach, lecz również w recenzjach, a w jednej z nich dotyczącej pracy Walentego Dutkiewicza, *Zbiór praw sądowych, przez ex-kanclerza Andrzeja Zamoyskiego ułożony i w r. 1778 drukiem ogłoszony...* (Warszawa 1874), znalazł się bynajmniej nie schematyczny pogląd na przyczyny odrzucenia projektu Zamoyskiego przez sejm. Bobrzyński uważał, że sejm żądał od Zamoyskiego kodyfikacji prawa sądowego, otrzymał zaś memoriał polityczny²⁰. W recenzji monografii Hubego, *Prawo polskie w wieku XIII* znalazły się dwie tezy, które Bobrzyński rozwinął w okresie późniejszym: wprowadził cesurę chronologiczną przypadającą na połowę XIII w., która oddzielała okres patriarchalny w prawodawstwie polskim od patrymonialnego²¹, oraz przedstawił problem podziału pierwotnego społeczeństwa polskiego na grupy, z punktu widzenia prawa²². Zagadnienie to co prawda umieścił w swej pracy sam Hube, ale Bobrzyński rozwinął je w kilka lat później w studium, *Geneza społeczeństwa polskiego na podstawie kroniki Galla*.

W 1875 r. Michał Bobrzyński rozszerzył, jak wspomniano, swą habilitację na historię prawa niemieckiego. Powtórna habilitację można tłumaczyć dwojako: albo, jak uważa Patkaniowski, Wydział Prawa oceniając krytycznie kwalifikacje naukowe Girtlera zajmującego katedrę prawa niemieckiego, dążył do jego odejścia, w związku z czym poszukiwał następcy²³, albo wynikało to z zainteresowań samego Bobrzyńskiego, który twierdził sam, że „dla badacza prawa polskiego znajomość praw obcych [tj. niemieckiego, rzymskiego i kanonicznego] jest nieodzowna, aby zdołał swojskie od przyswojonych pierwiastków [...] w rozwoju jego rozróżnić”²⁴. Dał tego najlepszy dowód w studium, *O założeniu wyższego i najwyższego sądu prawa niemieckiego na zamku krakowskim*. Pozostawało ono w bliskim związku z dysertacją habilitacyjną, w której omówił genezę apelacji i powstanie sądu wyższego, oraz zakres sądownictwa niemieckiego w Polsce w XIII i XIV w. Przedmiotem pracy *O założeniu* jest krytyczne wydanie i omówienie ustawy Kazimierza Wielkiego z 1356 r. o powołaniu sądu drugiej instancji w Krakowie. Była to pierwsza samodzielna próba Bobrzyńskiego przygotowania wydawnictwa źródłowego, na przykładzie której zademonstrował, jaką powinno się stosować metodę wydawniczą²⁵.

¹⁹ Na szczególną uwagę zasługuje w tym względzie polemika z Ksawerym Liskem: M. Bobrzyński, *Kilka uwag w sprawie wydawnictwa kodeksów dyplomatycznych*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1874, II, s. 75–80; X. Liske, *Odpowiedź na kilka uwag pana M. B.*, ib. s. 80–2; M. Bobrzyński, *Dalsze uwagi w sprawie wydawnictwa kodeksów dyplomatycznych*, ib. s. 172–9. „Przewodnik Naukowy i Literacki” był dodatkiem do redagowanej przez Łozińskiego „Gazety Lwowskiej”.

²⁰ *Szkice*, t. 2, s. 385–92.

²¹ „Bibl. Warszawska” 1875, t. IV, s. 6.

²² Ib. s. 11–3.

²³ Patkaniowski, o. c. s. 358, przyp. 169.

²⁴ *Szkice*, t. 2, s. 301.

²⁵ Tom III *SPPP* był przygotowany przez Helcla. W wydaniu Bobrzyńskiego charakterystyczny jest układ druku. Tekst znajduje się po stronie lewej, a przypisy i komentarz na odpowiedniej wysokości strony prawej.

Na dalszy rozwój naukowy Bobrzyńskiego wpłynął roczny pobyt w Niemczech na seminarium Rudolfa Sohma w Strassburgu. Obrał on wówczas kierunek historyczny i prawnoustrojowy, jaki reprezentowali znani historycy niemieccy Fryderyk Stahl, Robert Mohl i Georg Waitz²⁶.

Po powrocie Bobrzyński wydał *Historię prawa niemieckiego w zarysie*, pracę o cechach podręcznika uniwersyteckiego, zasadniczo niedokończoną, bowiem z zapowiadanej całości ukazała się tylko część I, *Pierwotne ludy germańskie i państwo Franków*. W tymże samym 1876 r. Bobrzyński wykorzystując zbiory Szujskiego opublikował rozprawę, *Sejmy polskie za Olbrachta i Aleksandra*, która stanowiła kontynuację jego dawniejszych zainteresowań badawczych nad XVI w.²⁷ Była to pierwsza praca, w której konsekwentnie dowodził, że silna władza wykonawcza (rządowa) ma zasadnicze znaczenie dla rozwoju państwa. Przykładem służyły wnioski wysnute z analizy rządów Olbrachta, a w szczególności Aleksandra Jagiellończyka. Pogląd ten uzupełniony i rozszerzony został przez dwie hipotezy: Bobrzyński twierdził, że unia z Litwą udaremniła możliwość reformy wewnętrznej w Polsce, oraz że duchowieństwo odgrywało destrukcyjną rolę w Polsce Jagiellonów²⁸. Podniósł natomiast Bobrzyński znaczenie konstytucji „Nihil novi”, jako momentu zwrotnego w procesie przekształcenia się państwa patrymonialnego w nowożytnie tzw. prawne²⁹.

Działalność naukowa Bobrzyńskiego w omawianym okresie przejawiała się nie tylko w publikacji rozpraw. Drugą dziedziną były wykłady uniwersyteckie, a także publiczne. W wykładach publicznych „O stanowisku politycznym Jana Kochanowskiego”, „Kazania sejmowe Skarżyskiego”, „Bunt wójta Alberta” pokazał, jak można odtworzyć polityczne treści epoki na podstawie analizy utworów literackich. W wykładach zaznaczała się wyraźnie znana teza Bobrzyńskiego o znaczeniu silnego rządu dla rozwoju państwa. Trzymając się z żelazną konsekwencją tej tezy napisał Bobrzyński *Dzieje Polski w zarysie*, których wydanie I ukazało się w marcu 1879 r. (Ocena tej pracy i polemiki, jaka się wokoło niej wywiązała³⁰ przekracza ramy niniejszego artykułu).

Już na początku swej kariery naukowej Bobrzyński związał się z Akademią Umiejętności, a ściślej mówiąc z jej organem — Komisją Historyczną³¹. Komisja ta należała do szczególnie prężnych ogniw Akademii. Spotkania członków odbywały się co miesiąc: przedstawiano i dyskutowano podczas nich prace, a także omawiano projekty wydawnicze Komisji w zakresie edycji źródeł. Bobrzyńskiego już u progu działalności spotkało pewnego rodzaju wyróżnienie, jakim było zlecenie mu wydania III tomu *Starodawnych Prawa Polskiego Pomników* z materiałów zebranych przez Helcla³². Ponieważ, co można stwierdzić na podstawie lektu-

²⁶ Zakrzewski, o. c. s. 6.

²⁷ Tenże, ib., uważa, że praca ta miała duże znaczenie dla rozwoju naukowego autora.

²⁸ *Szkice*, t. 1, s. 243, n. i s. 190.

²⁹ Ib. s. 202, 251 nn.

³⁰ Por. Kieniewicz, o. c.; Krzemińska-Surowiecka, o. c.

³¹ Pierwsze założycielskie zebranie Komisji odbyło się 6 III 1873, Arch. PAN — PAU W II 20 k. 3.

³² Protokół z posiedz. Komisji 14 VI 1873, ib. k. 18. Por. też K. Stachowska, *Ze studiów nad organizacją nauki w Krakowie na polu historii w latach 1860—1866*, „Rocz. Bibl. PAN w Krakowie” 1958, s. 163. Autorka opracowując ten temat skupi-

ry protokółów Komisji Historycznej, Bobrzyński wykazywał dużą operatywność w działaniu, na kolejnym posiedzeniu 15 V 1874 powołano go obok Franciszka Piekosińskiego, Mariana Sokołowskiego i Wincentego Zakrzewskiego do komitetu wydawniczego Komisji³³. Zadanie komitetu polegało na przygotowaniu i przedstawieniu Komisji planów wydawnictw.

Pierwsze lata AU były okresem jej szybkiego rozwoju. Powoływano nowe komisje. Jedną z nich, Komisja Prawnicza, powstała w oparciu o Komisję Historyczną. W myśl sugestii Szujskiego, przewodniczącego Komisji Historycznej, a jednocześnie sekretarza Akademii, przejęła ona wydawnictwo *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki* wraz z przygotowanym materiałem i redaktorami serii — Bobrzyńskim i Piekosińskim. Pierwsze posiedzenie Komisji Prawniczej odbyło się 13 XI 1875, przy czym przewodniczącym został Heyzman, a sekretarzem Bobrzyński³⁴. Zaangażował się on intensywnie również w prace tej Komisji, przyjmując z czasem na siebie zbyt wiele obowiązków, którym jak przyszłość pokazała, nie potrafił w pełni podołać³⁵. Nie odnosiło się to do wcześniejszego okresu działalności w Komisji, bo zaledwie w sześć miesięcy od podjęcia decyzji o kontynuowaniu wydawnictwa *Starodawnych Prawa Polskiego Pomników*, 19 V 1876 Bobrzyński, Piekosiński i Heyzman przedstawili wniosek, aby jako V tom *SPPP* wydrukować: Zaborowskiego — *Tractatus de natura...*, księga prawa zwyczajowego z XVI w. hr. Morsztyna oraz zbiór wyroków ostatniej instancji z XVI w. Wydawnictwo to powierzono Bobrzyńskiemu, który na posiedzeniu Komisji Prawniczej 26 VI 1877 postawił wniosek, aby do drukowanego już traktatu Zaborowskiego dołączyć znane traktaty polityczno-prawne z XV stulecia, natomiast proponowane poprzednio wyroki sądowe umieścić w tomie VI. Postulaty Bobrzyńskiego przyjęto, rozszerzając tym samym ramy wydawnictwa³⁶. W ten to sposób praca Bobrzyńskiego w Komisji Prawniczej AU sprzęgła się z jego działalnością wydawniczą. Według oceny dokonanej pół wieku później przez Stanisława Zakrzewskiego, Bobrzyński w tym okresie czasu był najpoważniejszym polskim wydawcą pomników prawnych³⁷.

W ciągu następnego roku Bobrzyński usilnie pracował nad powierzonym mu wydawnictwem, biorąc jednocześnie żywy udział w dyskusjach na forum Komisji Historycznej nad zagadnieniem urządzenia archiwów i palącą wówczas kwestią metod wydawniczych.

Naukowo-organizacyjna współpraca Bobrzyńskiego z Piekosińskim, Kasparkiem, Sokołowskim, a zwłaszcza Wincentym Zakrzewskim nie ograniczała się jedynie do ram Uniwersytetu i Akademii. Świadczy o tym epizod z czasopismem „Przegląd Krytyczny”, które poświęcone było

ła swe zainteresowanie wyłącznie na Komisji Historycznej AU, o Komisji Prawniczej ledwie wzmankując, co pomniejszyło obraz wysiłku wydawniczego AU na polu historii.

³³ Protokół z posiedz. Komisji 14 V 1874, Arch. PAN—PAU W II 20, k. 30.

³⁴ Księga protokółów Komisji Prawniczej, ib. W. II 52, s. 1.

³⁵ Bobrzyński zgłosił swój akces do kolegium redakcyjnego *Encyklopedii Prawa Polskiego* i do zespołu, który miał zbierać informacje o dawnych prawnych zwyczajach w Galicji. Obydwie te inicjatywy zostały w późniejszym okresie zaniechane. Por. Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego AU, t. VI, s. XVI i XXI.

³⁶ Ib. t. VII, s. V.

³⁷ Zakrzewski, o. c. s. 7.

zagadnieniom bibliografii, informacji i krytyki naukowej³⁸. Pismo, którego zadaniem polegało na przedstawianiu krótkich recenzji prac ze wszystkich gałęzi nauki, wydawane było w latach 1874—77 i stawiało sobie za cel uchwycenie całokształtu polskiej produkcji naukowej. Powstało ono z inicjatywy Zakrzewskiego i Bobrzyńskiego, którzy jednocześnie go redagowali³⁹. Jednym z działów pisma była *Bibliografia polska* sporządzana na bieżąco przez kustosa Bibl. Jagiellońskiej Władysława Wisłockiego. Dział ten przetrwał „Przegląd Krytyczny” i po jego zawieszeniu, od lipca 1878 r., zaczął ukazywać się oddzielnie pod nazwą „Przewodnik Bibliograficzny” i jako taki wychodzi do dziś.

Istotna z punktu widzenia możliwości dalszego rozwoju nauk historycznych była kwestia archiwów. Archiwa galicyjskie podlegały centralnej administracji austriackiej i pozbawione były charakteru placówek naukowych. Rząd austriacki ze względów budżetowych dążył, aby przejęła je lokalna administracja Galicji. Sprawa ta znalazła się na forum Sejmu, który 12 I 1874 przekazał ją do załatwienia Wydziałowi Krajowemu⁴⁰. Wydział Krajowy, zamierzając archiwa przejąć, zwrócił się do AU z prośbą o konsultację w sprawie ich urzędzenia. Z ramienia Akademii opracowania odpowiedniego projektu podjął się dwudziestopięcioletni podówczas Bobrzyński.

Podstawę jego rozważań stanowiło przekonanie, że akta grodzkie i ziemskie, które były do tego czasu przechowywane i utrzymywane przede wszystkim dla użytku sądowiczego, w przyszłości służyć będą przede wszystkim celom naukowym. Stąd też opiekę nad aktami powinni sprawować urzędnicy o naukowych kwalifikacjach. Ich zadaniem byłoby opracowanie indeksów, tak aby udostępnić archiwa dla poszukiwań historycznych, przy czym indeksy mogłyby być publikowane. Po rozmaitych perturbacjach kwestie przejęcia archiwów stały się przedmiotem dyskusji w Sejmie galicyjskim⁴¹, który na posiedzeniu 21 VIII 1877⁴² zalecił zgodnie z projektem Bobrzyńskiego, aby archiwa służyły celom i praktycznym, i naukowym. Aktom miano zapewnić odpowiednie warunki przechowywania i uporządkowania. Cała odpowiedzialność za kierowanie pracami archiwalnymi spadała na dyrektora archiwum. Odpowiadał on za udostępnienie akt i powinien mieć „wypracowane umiejętnie indeksa, za pomocą których każdy akt da się od razu odszukać”. Do pomocy miał stałego adiunkta i kilku aplikantów, których wolno było rekrutować tylko spośród studentów uniwersytetu i to jedynie z kierunku historycznego bądź historyczno-prawnego.

Płaca dyrektora archiwum w Krakowie wynosiła 1000 zł reńskich, bez praw do emerytury. Z powodu tak niskiego, jak uznano, uposażenia, a zarazem wysokich wymagań, Wydział doradzał, aby na dyrektorów powoływać ludzi zajmujących już inne stanowiska — np. profesorów uniwersyteckich. Przy ocenie kwalifikacji kandydatów na stanowiska

³⁸ Por. A. Skrzypek, „Przegląd Krytyczny” 1874—1877, „Rocz. Historii Czołmiennictwa Polskiego” 1969, t. 8, z. 1, s. 30—41.

³⁹ Do zespołu redakcyjnego należeli ponadto Władysław Wisłocki, Leon Blumenstock, Izidor Kopernicki, Edward Janczewski, Edward Korczyński, Marian Sokołowski, Franciszek Kasperek, Stanisław Janikowski i Franciszek Czerny.

⁴⁰ Posiedz. Komisji Historycznej 6 XI 1874, Arch. PAN—PAU W II 20 k. 30.

⁴¹ *Alegata do Sprawozdań Stenograficznych z siódmej sesji trzeciego periodu Sejmu Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z W. Ks. Krakowskim z r. 1876. Alegat 81.*

⁴² *Stenograficzne sprawozdanie z pierwszej sesji czwartego periodu Sejmu Krajowego... w roku 1877, s. 209—17.*

archiwistów, zagwarantowany był udział AU, jakkolwiek Wydział Krajowy mianując urzędnika, opinią Akademii nie był związany. Ustawa z 21 VIII 1877 o archiwach postanowiła, że „dyrektorem może zostać tylko historyk lub prawnik, który pracami naukowymi w dziedzinie historii lub prawa polskiego złożył dowody, że czynnościami archiwalnymi zdoła kierować z umiejętną metodą i rozumieniem przedmiotu”. Nakładała również na dyrektora obowiązek systematycznego ułożenia ksiąg archiwalnych i sporządzania indeksów, podług planu zatwierdzonego przez AU i Wydział Krajowy⁴³.

Archiwum krakowskie przejęte zostało 2 IX 1878 przez Wydział Krajowy; dyrektorem jego mianowano Bobrzyńskiego, który był jednocześnie kandydatem Akademii na to stanowisko⁴⁴. Adiunktem archiwum został Zbigniew Kniaziolucki. Na stanowisku dyrektora archiwum Bobrzyński pozostawał do 1891 r., po czym zastąpił go Piekosiński. Dzięki staraniom Bobrzyńskiego, kierowane przez niego archiwum wzbogaciło się w 1879 r. o księgi sądu wyższego prawa niemieckiego, wielkorządowe, podkomorskie, wielickie itp. przekazane przez urząd hipoteczny sądu krajowego.

Za dyrektury Bobrzyńskiego, jak napisał późniejszy kierownik archiwum, Stanisław Kutrzeba, rozpoczęto porządkowanie ksiąg, w celu doprowadzenia ich do pierwotnego stanu. Układano księgi z bezładnych i zmieszanych ze sobą luźnych kart, oraz przeprowadzono podział ksiąg na działy. W ten sposób uporządkowano w większości działy ksiąg ziemskich od XIV do połowy XVII stulecia. Ułożone księgi oprawiono, dokonano nowej ich numeracji, sporządzono ich inwentarz oraz żmudny i staranny wykaz dat wszystkich roków sądowych. Ponadto rozpoczęto pracę nad indeksem kartkowym, od najstarszych ksiąg zaczynając. Doprowadzono ten indeks, na olbrzymią skalę pomyślany do 1430 r. dla wszystkich ksiąg. Obok Bobrzyńskiego, praca ta była głównie zasługą Kniazioluckiego⁴⁵. Prace przy przygotowywaniu indeksów powodowały, że archiwum było dla uczniów Bobrzyńskiego jak gdyby drugą częścią seminarium. Wykorzystując postanowienie w sprawie rekrutacji aplikantów, Bobrzyński praktycznie szkolił swoich słuchaczy w pracy archiwalnej.

Kreśląc sylwetkę Bobrzyńskiego, wspominałem o jego wystąpieniach na zjazdach historycznych. Rzecz wymaga kilku słów uzupełnienia, zwłaszcza że powstanie „instytucji” zjazdów historycznych przypadło właśnie na omawiany okres. W początku 1878 r. Komisja Historyczna AU z inicjatywy Józefa Szujskiego powzięła zamiar upamiętnienia 400-lecia śmierci Jana Długosza przypadającej na 1880 r. Rocznicę tę postanowiono uczcić uroczystymi obchodami, a na posiedzeniu Komisji 28 III 1878 zobowiązano Stanisława Smolkę i Michała Bobrzyńskiego do opracowania programu zamierzonego jubileuszu⁴⁶.

Już w miesiąc później przedstawili wymienieni przygotowani wspólnie z przewodniczącym Komisji Archeologicznej (Łepkowskim) projekt uroczystości, który został zaakceptowany przez Komisję Historyczną AU. Najbardziej interesującą propozycją projektu była myśl zwołania kon-

⁴³ *Alegata do Sprawozdań, z r. 1877, Alegat 1.*

⁴⁴ Hulewicz, o. c. s. 137 n.

⁴⁵ Kutrzeba, o. c. s. 115—7.

⁴⁶ *Rozprawy, t. IX, s. XIII; Pamiętnik pierwszego zjazdu historycznego polskiego im. Jana Długosza, Kraków 1881, s. 5.*

gresu historyków. W imieniu Komisji Historycznej projekt obchodów pamięci Długosza wraz z programem zjazdu historycznego został przedstawiony walnemu zgromadzeniu Akademii i zaaprobowany przez nie 2 V 1878. Jednakże Zarząd Akademii uchylił się od organizacyjnego kierownictwa zjazdu, motywując to względami statutowymi, które takiego wypadku nie przewidywały. Zarząd zobowiązał się jedynie do poparcia inicjatywy, która jego zdaniem, winna wyjść od członków Akademii⁴⁷. Spowodowało to konieczność ukonstytuowania się Komitetu organizacyjnego zjazdu, liczącego 25 osób, w których gronie znalazł się również Bobrzyński. Obok organizacyjnego utworzono mniejszy komitet gospodarczy zjazdu, do którego Bobrzyński wszedł z ramienia Komisji Prawniczej.

Zjazd Historyczny im. Jana Długosza, który odbył się w Krakowie 19—21 V 1880 miał przebieg uroczysty. Zaznaczyć trzeba, że był to pierwszy zjazd historyków polskich i pierwszy spośród wielu kongresów naukowych, jakie odbywały się w ostatnim dwudziestolecu XIX w. w Galicji i miały duże znaczenie dla rozwoju nauki polskiej. Podczas kongresu im. Długosza, Bobrzyński wybrany został na sekretarza jego sekcji historycznej⁴⁸. Nie ograniczył się jednakże tylko do funkcji organizatora, ale wygłosił w trakcie obrad dwa spośród trzech przygotowanych przez siebie referatów, zabierając nadto kilkanaście razy głos w dyskusji, głównie zresztą nad problemami wydawniczymi. Wiązało się to z jego osobistą pozycją, ponieważ występował jako wydawca *Starodawnych Prawa Polskiego Pomników*, ale równocześnie jako autor *Dziejów Polski w zarysie*. Słowa jego, o „dążeniu do prawdy dziejowej”, wygłoszone podczas podsumowywania dorobku zjazdu, przyjęte zostały nie tylko przez profesjonalistów, ale i licznie zgromadzoną publiczność długotrwającymi oklaskami⁴⁹.

Aktywna i wybijająca się działalność naukowa i organizacyjna Bobrzyńskiego sprawiła, że członkowie Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności postanowili na posiedzeniu 4 V 1883 zgłosić jego kandydaturę na członka czynnego⁵⁰. Po wymaganych czynnościach urzędowych w grudniu tegoż roku Michał Bobrzyński otrzymał proponowaną godność.

Jeszcze przed jego wyborem na porządku dziennym stanęła sprawa zmiany statutu i regulaminu Akademii⁵¹, co spowodowane było jej wewnętrznym kryzysem. Przyczyną konfliktu było wystąpienie sześcioro członków-korespondentów, uczonych młodego pokolenia — Stanisława Smolki, Michała Bobrzyńskiego, Edwarda Janczewskiego, Józefa Rostańskiego, Mariana Sokołowskiego i Wincentego Zakrzewskiego w 1882 r. z petycją, w formie memoriału, adresowaną do Zarządu AU. Autorzy petycji domagali się podjęcia przez Akademię wydawnictwa o charakterze informacyjnym, przeznaczonego dla zagranicy. Miałoby to pomóc przy wprowadzeniu wydawnictw polskich, na rynki obce. Autorzy memoriału postulowali również ożywienie prac w Komisjach, które wyraźnie — ich zdaniem — osłabły. Proponowano, celem ich uaktywnienia,

⁴⁷ *Pamiętnik pierwszego zjazdu*, s. 6.

⁴⁸ „Przegląd Polski” 1880, t. 2, s. 445.

⁴⁹ *Pamiętnik pierwszego zjazdu*, s. 146.

⁵⁰ *Rozprawy*, t. XVI, s. 8. Członkiem korespondentem był Bobrzyński od grudnia 1878 r. Por. List Szujskiego do Bobrzyńskiego z 17 XII 1878, Bibl. Jag. rkps 8075, Korespondencja Bobrzyńskiego, k. 360 n.

⁵¹ Hulewicz, o. c. s. 126 nn.

nadać komisjom pewną autonomię oraz domagano się nowego regulaminu dla AU. Prezes Akademii Majer w swej replice zakwestionował słuszność poglądów autorów memoriału. „Młodzi” nie zrezygnowali jednak z walki, a Bobrzyński, gdy tylko został w 1883 r. członkiem czynnym, natychmiast rozesłał „memoriał” wszystkim członkom Akademii. Na walnym zebraniu okazało się jednak, że przewagę miał jeszcze Zarząd.

Sprawę powyższą należy uzupełnić jeszcze jednym zdarzeniem, które niewątpliwie oddziaływało na losy projektu i odbiło się na pracach AU, a może nawet zaznaczyło się w życiu politycznym Galicji. W październiku 1883 r. zmarł Józef Szujski, sekretarz generalny AU. Z lektury opracowań dotyczących dziejów Galicji w okresie zdobywania i otrzymania autonomii wyłania się obraz Szujskiego, twórcy i przywódcy „krakowskiej szkoły historycznej”, a jednocześnie przywódcy stronnictwa „stańczyków”. Jednocześnie był Szujski duszą Komisji Historycznej AU oraz inicjatorem wielu poczynąń nie tylko Wydziału Historyczno-Filozoficznego, ale i całej Akademii⁵². Wraz ze śmiercią Szujskiego, rodził się problem prestiżowej natury — kto zastąpi jego autorytet w „krakowskiej szkole historycznej”. Mogło się wydawać, że autor *Dziejów Polski w zarysie* był do tej roli najbardziej predystynowany.

Po śmierci Szujskiego nastąpiło wiele zmian, a głównie w Komisji Historycznej AU, gdzie zaznaczyła się działalność Bobrzyńskiego, który na zebraniu 16 XI 1883 dowodził potrzeby ułożenia nowego planu pracy⁵³. Na stanowisko przewodniczącego Komisji wybrano na tym samym posiedzeniu Stanisława Tarnowskiego, co było pewnym zaskoczeniem, bo jako historyk literatury, związał się bardziej z Wydziałem Filologicznym niż Filozoficzno-Historycznym. Wybór jego wiązał się jednak najprawdopodobniej z przygotowaniem do kolejnego kongresu historyczno-literackiego, tzw. zjazdu im. Jana Kochanowskiego. Opinia Bobrzyńskiego o konieczności dokonania pewnych zmian w pracach Komisji została przez nią przyjęta, a powołany do tego celu komitet w składzie: Smolka, Władysław Wisłocki i Bobrzyński przedstawił rychło plan pracy na przeciąg najbliższych kilku lat. Plan zawierał przede wszystkim program przyszłych wydawnictw Komisji Historycznej, a także Komisji Historii Oświaty i Literatury⁵⁴. Podobne zmiany równolegle zachodziły w Komisji Prawniczej, przy czym głównym reformatorem był tam Kasparek.

10 XII 1883, a więc w kilka dni po zebraniu Komisji Historycznej, Bobrzyński uczestniczył w posiedzeniu Wydziału Historyczno-Filozoficznego, po raz pierwszy w charakterze czynnego członka Akademii⁵⁵. Przedmiotem obrad był problem zmian w obowiązującym regulaminie Akademii. Podstawę dyskusji stanowił referat przygotowany właśnie przez Bobrzyńskiego postulujący zmiany, za którymi opowiadał się już wcześniej, stanowisko jego tym razem spotkało się z aprobatą Wydziału⁵⁶.

W końcu 1883 r., jak widać, aktywny udział Bobrzyńskiego w pracach Akademii wydatnie się zwiększył. Przykładowo, 11 i 12 grudnia, obok obrony swego projektu zmian statutowych na posiedzeniu Wydziału Historyczno-Filozoficznego, przedstawił w Komisji Prawniczej sprawoz-

⁵¹ Ib. s. 108 n.

⁵³ Rozprawy, t. XVII, s. 10; Stachowska, o. c. s. 182.

⁵⁴ Ib. s. XI—XXI.

⁵⁵ Ib. s. III.

⁵⁶ Ib. s. XXI—XXIII.

danie ze stanu wydawnictw, oraz wziął udział w zebraniu ogólnym członków Akademii, na którym wystąpił z projektem zwołania zjazdu historycznego. Jak na 48 godzin, daje to chyba wystarczające świadectwo intensywności jego działania⁵⁷.

Tymczasem walka o reformę statutu trwała nadal, a młode pokolenie naukowców uzyskiwało coraz więcej szans dla realizacji swych zamierzeń. 1 V 1885 Walne Zebranie AU większością głosów przyjęło wniosek Bobrzyńskiego postulujący odbycie wspólnego posiedzenia Zarządu i komisji dla przedyskutowania koniecznych reform. Ustalono też nowy regulamin, którego kompromisowy projekt opracował co prawda Majer, ale w istotnych punktach zmieniały go poprawki Bobrzyńskiego. W 1887 r. Smolka, popierany przez Bobrzyńskiego, Zakrzewskiego, Janczewskiego i Jana Frankego, wystąpił z kolejnym memoriałem postulującym dalsze zmiany. Autorzy memoriału domagali się lepszego uposażenia sekretarzy wydziałów oraz włączenia ich do składu Zarządu Akademii. Wysunęli zarazem ponownie sprawę biuletynu zagranicznego. Postulaty ich stopniowo realizowano. Wynikła przy tym kwestia języka biuletynu, która chwilowo poróżniła „reformatorów”⁵⁸. Bobrzyński ze względów politycznych wypowiadał się za niemieckim, chcąc tą drogą dotrzeć do uczonych niemieckich i austriackich. Smolka opowiadał się za językiem francuskim, ogólnie uznanym za międzynarodowy, twierdząc z zaciętrzewieniem, że lepiej biuletynu w ogóle nie wydawać, niż wydawać go po niemiecku. Ostatecznie osiągnięto kompromis i zamieszczano artykuły i w języku francuskim, i w niemieckim.

W tym okresie w Komisji Prawniczej — na wniosek Maurycego Fiericha wysunięty 14 V 1884 — ponownie odżyła sprawa wydania słownika terminów prawnych. Dla ułożenia programu pracy nad nim wybrano komisję, do której prócz wnioskodawcy, Bobrzyńskiego i Piekosińskiego, weszli Józef Louis, Szmidt i Bolesław Ulanowski. Ten ostatni, uczeń Bobrzyńskiego, zrobił jeszcze szybszą karierę od swego mistrza, zostając w wieku 26 lat profesorem zwyczajnym historii prawa kościelnego. Zasłużył się wielce w historiografii polskiej na polu wydawnictw źródłowych, dystansując na nim z czasem nawet swojego nauczyciela⁵⁹.

Jednym z ostatnich przedsięwzięć o charakterze naukowo-organizacyjnym, w którym Bobrzyński brał bezpośredni udział, był zjazd historyczno-literacki im. Kochanowskiego, który odbył się w Krakowie w 1885 r. Poczynając od 1885 r. działalność jego w Akademii stopniowo słabła. Na posiedzeniach Komisji bywał nieregularnie i nie znajdował czasu na wypełnianie przyjętych zobowiązań. Stosunkowo najwięcej uwagi poświęcał jeszcze pracy w Komisji Historycznej, gdzie 5 XII 1884 postawił wniosek o utworzenie nowych wydawnictw źródłowych. Opracowania bardziej konkretnego projektu podjął się wtedy wraz ze Smolką i Zakrzewskim⁶⁰. Zainteresowania te były żywe aż po 1888 r., kiedy Bobrzyński, popierany przez młodych członków Akademii, wystąpił z projektem dwóch inicjatyw wydawniczych: 1 — podjęcia wydawnictwa dawnych pisarzy polskich, których pisma nie były ogłoszone dru-

⁵⁷ Ib.

⁵⁸ O stosunkach łączących Bobrzyńskiego i Smolkę por. H. Barycz, *Stanisław Smolka w życiu i w nauce*, Kraków 1975, s. 57 nn.

⁵⁹ Patkaniowski, o. c. s. 335—8.

⁶⁰ Rozprawy, t. XVIII, s. IX.

kiem, lub dochowały się w rzadkich edycjach⁶¹; 2 — wydawania systematycznych podręczników ogólnych z zakresu poszczególnych dyscyplin naukowych.

Ostatnią inicjatywą, z jaką wystąpił Bobrzyński w Komisji Historycznej, był wniosek zgłoszony na jej posiedzeniu 31 XII 1888. Zwrócił wtedy uwagę obecnych na potrzebę zgromadzenia materiału i podjęcia badań nad historią gospodarstwa wiejskiego w Polsce. Uzupełnił to wnioskiem o podjęcie publikacji poświęconej tej tematyce. Pierwszą taką publikacją była... „Karta z dziejów ludu wiejskiego w dawnej Polsce”, odczytana przez Bobrzyńskiego na posiedzeniu publicznym AU 3 V 1892⁶².

Absorbująca działalność poselska zmuszała Bobrzyńskiego do dłuższych pobyków poza Krakowem i odrywała go od obowiązków w Akademii i na Uniwersytecie. Jego regularny kontakt z tymi instytucjami naukowymi od 1890 r. urwał się niemal całkowicie. Bobrzyński przeniósł się do Lwowa, gdzie pochłonęła go praca na stanowisku wiceprezydenta Rady Szkolnej Krajowej. W 1890 r. Bobrzyński brał udział w zjeździe historycznym we Lwowie, ale już nie jako organizator, lecz w charakterze zwykłego członka. Podczas obrad był świadkiem ostrego ataku Tadeusza Korzona na „szkołę krakowską”, który w zasadzie zignorował⁶³.

W latach dziewięćdziesiątych Bobrzyński poświęcił się karierze politycznej, rozpoczętej w 1881 r. kiedy wszedł do rady miejskiej Krakowa, a od 1885 r. posłował jednocześnie do Sejmu Krajowego i Rady Państwa, wybrany z kurii większej własności okręgu krakowskiego. Jako posła zaliczano go do grupy konserwatystów krakowskich. W swej działalności politycznej Bobrzyński specjalizował się w sprawach oświaty i szkolnictwa.

Od momentu otrzymania mandatu poselskiego prowadził swe zajęcia dydaktyczne sporadycznie, zaprzestając ich w zupełności⁶⁴, kiedy 18 IX 1890 mianowano go wiceprezydentem Rady Szkolnej Krajowej. Spowodowało to rezygnację z zajmowanej katedry. Pracując w Radzie Szkolnej Krajowej⁶⁵ dokonał Bobrzyński gruntownej reformy szkolnictwa galicyjskiego. Podczas pobytu we Lwowie związał się z tamtejszym uniwersytetem, a ze względu na stanowisko służbowe przyczynił się do utworzenia Wydziału Medycznego Uniwersytetu Lwowskiego. Zasługi Bobrzyńskiego dla nauki polskiej oraz jego stały pobyt we Lwowie sprawiły, że Wydział Prawa Uniwersytetu Lwowskiego podjął uchwałę o mianowaniu go profesorem honorowym prawa polskiego i niemieckiego, przez co uzyskał przywilej wykładania tych przedmiotów we Lwowie⁶⁶. Skorzystał z niego w roku akademickim 1893/4 wykładając „Historię włościan w Polsce”. Wykłady te zamknęły krótką, lecz intensywną działalność naukowo-organizacyjną Bobrzyńskiego.

Reasumując niniejszy szkic wypada uznać, że Bobrzyńskiego do zajęcia trwałego miejsca w naszej historiografii predystynują nie tylko

⁶¹ Pierwszy wniosek stanowił genezę wydawnictwa Biblioteka Pisarzy Polskich, Hulewicz, o. c. s. 135.

⁶² Handelsman, o. c. s. 68 n.

⁶³ *Pamiętnik II Zjazdu Historyków Polskich*, Lwów 1891, t. 2, s. 169. Obrony „szkoły krakowskiej” podjął się Balzer, ib. s. 143—53.

⁶⁴ Patkaniowski, o. c. s. 348.

⁶⁵ Stanowisko to odpowiadało ministrowi oświaty dla Galicji. Rada była instytucją autonomiczną, powołaną w 1866 r., ale do 1890 r. podlegała bezpośrednio namiestnikowi. W 1890 r. wyodrębniono ją, stawiając na jej czele wiceprezydenta, bo prezydentem był z urzędu namiestnik.

⁶⁶ Starzyński, o. c. s. 345, 354.

Dzieje Polski w zarysie, ale i inne strony jego działalności. Na poczesne miejsce wysuwa się praca pedagogiczna — wychowanie całego zastępu uczniów, znanych i cenionych historyków, którzy rozpowszechnili i udoskonalili jego metodę badawczą. Głównym celem Bobrzyńskiego była praca na rzecz wszechstronnego rozwoju nauki w Galicji. Podporządkowane były temu zarówno prace zmierzające do rozbudowania podstaw badań naukowych, jak również do zapewnienia ram organizacyjnych nauki. Pierwszemu służyły starania o zwiększenie stopnia dostępności źródeł, o ile to było możliwe drogą ich publikacji, a generalnie przez organizację archiwów i uporządkowanie ich zasobów. Praca organizacyjna łączyła się z aktywnością na terenie AU i w jej komisjach. Wspomnieć wreszcie trzeba o działalności Bobrzyńskiego, mającej na celu upowszechnienie wyników badań naukowych, jak wykłady publiczne, inicjatywy wydawnicze i organizacja zjazdów naukowych. I chociaż działalność Bobrzyńskiego nie była działalnością odosobnionej jednostki, to jednak była działalnością wybijającej się indywidualności wśród wielu przedstawicieli nauki polskiej w dobie autonomicznej Galicji. Należy tu przy tym pamiętać, że wiele propozycji zgłoszonych przez Bobrzyńskiego miało ówczesnie charakter pionierski. Wydaje się zatem, że ocenianie Bobrzyńskiego i jego roli w polskiej historiografii jedynie przez pryzmat jego poglądów na przeszłość zuboża tę pełną przecież dynamizmu postać.

MICHAŁ BOBRZYŃSKI EN TANT QU'ORGANISATEUR DE LA SCIENCE ET EDITEUR DE SOURCES

D'après l'auteur de l'article qui présente l'activité scientifique et organisatrice de Michał Bobrzyński, ce dernier a une place durable dans la science polonaise non seulement grâce à ses conceptions historiosophiques exposées dans l'„Esquisse d'histoire de Pologne” qui eut plusieurs éditions.

L'auteur cite notamment l'introduction de méthodes novatrices dans les recherches, ce qui a donné des résultats visibles dans l'acquis scientifique de Bobrzyński et dans ses publications de sources. L'article attire l'attention sur l'activité didactique de Bobrzyński, directeur de la Chaire d'Histoire du Droit polonais à l'Université Jagellonne, directeur des archives cracoviennes, sa participation aux organismes de l'Académie des Sciences et des Lettres et à la réunion des congrès scientifiques.